

(...)  
(...)

(...), dnia 15 listopada 2010 r.

**Sąd Rejonowy dla Krakowa-Śródmieścia**  
**Wydział II Karny**  
ul. Przy Rondzie 7  
31-547 Kraków

*za pośrednictwem*

**Prokuratura**  
**Prokuratury Rejonowej Kraków-Śródmieście Zachód**  
ul. Mosiężnicza 2  
30-965 Kraków

Sygn. akt **1 Ds. 1028/10**

### **Zażalenie** **na postanowienie o umorzeniu dochodzenia**

Zaskarżam postanowienie w całości i wnoszę o uchylenie zaskarżonego postanowienia i przekazanie sprawy Prokuratorowi Prokuratury Rejonowej Kraków-Śródmieście Zachód w Krakowie.

Zaskarżonemu postanowieniu zarzucam obrazę przepisów prawa materialnego, a mianowicie art. 23 ustawy z dnia 6 września 2001 r. o dostępie do informacji publicznej (Dz. U. Nr 112, poz. 1198, z późn. zm.) oraz art. 268 § 1 i art. 271 § 1 Kodeksu karnego, poprzez uznanie, iż przepisy tych artykułów nie zostały naruszone, gdyż Aleksander Palczewski, Małopolski Kurator Oświaty i Wincenty Janowiak, Dyrektor Wydziału Nadzoru Pedagogicznego i Rozwoju Edukacji Kuratorium Oświaty w Krakowie, **udostępnił w ustawowym terminie prawdziwą (niekłamliwą) informację publiczną żadaną przez pokrzywdzonego.**

### **UZASADNIENIE**

Postanowieniem z dnia 29 października 2010 r. Prokurator Prokuratury Rejonowej Kraków-Śródmieście Zachód w Krakowie umorzył dochodzenie z powodu uznania, że Aleksander Palczewski, Małopolski Kurator Oświaty i Wincenty Janowiak, Dyrektor Wydziału Nadzoru Pedagogicznego i Rozwoju Edukacji Kuratorium Oświaty w Krakowie, nie odmówili pokrzywdzonemu udostępnienia informacji publicznej. Prokurator Rejonowy umorzył bowiem postępowanie w sprawie **odmowy** udzielenia informacji publicznej wobec braku znamion czynu zabronionego.

Zaskarżone postanowienie jest niesłuszne i błędne, a to z następujących przyczyn.  
Przede wszystkim podkreślenia wymaga fakt, że **zawiadomienia** o podejrzeniu

popelnienia przestępstwa złożone w niniejszej sprawie w dniach 11 sierpnia 2010 r. i 04 października 2010 r. **dotyczyły nieudostępnienia informacji publicznej w ustawowym terminie (bezczynności organu), udostępnienia nieprawdziwej (kłamliwej) informacji publicznej i udaremnienia pokrzywdzonemu zapoznania się z informacją publiczną, a nie odmowy udzielenia informacji publicznej.**

Zgodnie z art. 16 ust. 1 ustawy o dostępie do informacji publicznej *Odmowa udostępnienia informacji publicznej oraz umorzenie postępowania o udostępnienie informacji w przypadku określonym w art. 14 ust. 2 przez organ władzy publicznej następują w drodze decyzji. W niniejszej sprawie Małopolski Kurator Oświaty nie wydał żadnej decyzji, dlatego też nie można mówić, że mamy do czynienia z odmową udostępnienia informacji publicznej.*

Nieudostępnienie informacji publicznej w terminie 14 dni, a także nieokreślenie nowego terminu udostępnienia informacji publicznej, o którym mowa w art. 13 ust. 2 ustawy, powoduje, że organ jest w beczynności.

Art. 13 ustawy wyraźnie stanowi: *Udostępnianie informacji publicznej na wniosek następuje bez zbędnej zwłoki, nie później jednak niż w terminie 14 dni od dnia złożenia wniosku, z zastrzeżeniem ust. 2 i art. 15 ust. 2 (ust. 1). Jeżeli informacja publiczna nie może być udostępniona w terminie określonym w ust. 1, podmiot obowiązany do jej udostępnienia powiadamia w tym terminie o powodach opóźnienia oraz o terminie, w jakim udostępni informację, nie dłuższym jednak niż 2 miesiące od dnia złożenia wniosku (ust. 2).*

Sądy administracyjne od lat zwracają uwagę, że **błędne jest mówienie, że odmówiono dostępu do informacji publicznej w przypadku, gdy podmiot zobowiązany do udostępnienia informacji publicznej nie odpowiedział na wniosek w ustawowym terminie** lub uznał, że objęta wnioskiem informacja nie jest informacją publiczną.

W wyroku z dnia 16 listopada 2004 r., sygn. akt II SAB/Wa 238/04, Wojewódzki Sąd Administracyjny w Warszawie uznał: *„Stosownie do brzmienia art. 13 ust. 1 ustawy, udostępnienie informacji na wniosek następuje bez zbędnej zwłoki nie później jednak niż w terminie 14 dni, z wyjątkiem sytuacji przewidzianych w art. 13 ust. 2 i art. 15 ust. 2 ustawy. Udostępnienie informacji publicznej jest czynnością materialno - techniczną. Organ może odmówić udzielenia informacji z uwagi na ochronę tajemnic ustawowo chronionych, jednakże odmowa ta winna być dokonana w formie decyzji administracyjnej. Natomiast beczynność organu na gruncie powyższej ustawy polega na tym, że organ będąc zobowiązany do podjęcia czynności materialno - technicznej w przedmiocie informacji publicznej, takiej czynności nie podejmuje. Innymi słowy mówiąc, z beczynnością organu mamy do czynienia wówczas, gdy organ milczy wobec wniosku strony o udzielenie informacji publicznej.”.*

Termin określony w art. 13 ust. 1 ustawy został przez Małopolskiego Kuratora Oświaty przekroczony, gdyż organ nie udostępnił informacji publicznej w terminie 14 dni od dnia złożenia wniosku i nie wypełnił obowiązku, o którym mowa w art. 13 ust. 2 ustawy, czyli na piśmie nie powiadomił wnioskodawcy o nowym terminie w jakim udostępni informację i o powodach opóźnienia.

Art. 23 ustawy o dostępie do informacji publicznej jednoznacznie stanowi: *Kto, wbrew*

ciążącemu na nim obowiązku, **nie udostępnia** informacji publicznej, podlega grzywnie, karze ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do roku.

Ustawodawca wyraźnie zapisał *kto nie udostępnia*, a nie *kto odmawia dostępu*. Nieudostępnienie jest pojęciem szerszym niż odmowa dostępu. Nieudostępnienie informacji publicznej, czyli naruszenie przepisu art. 23 ustawy następuje w dwóch przypadkach, gdy organ pozostaje w beczynności i gdy bezzasadnie odmawia dostępu do informacji publicznej (wydaje wadliwą decyzję administracyjną). **Gdyby ustawodawca chciał, aby karana była wyłącznie bezzasadna odmowa dostępu do informacji publicznej, to przepis ten brzmiałby: *Kto, wbrew ciążącemu na nim obowiązku, odmawia dostępu do informacji publicznej, podlega grzywnie, karze ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do roku.***

Z treści przepisu art. 23 ustawy jednoznacznie wynika, że jeżeli osoba nie udostępnia informacji publicznej, wbrew ciążącemu na niej obowiązku, to popełnia przestępstwo. Podmiot zobowiązany **ma obowiązek** udostępnić informację publiczną w terminie 14 dni od dnia złożenia wniosku lub w nowym terminie, o którym mowa w art. 13 ust. 2 ustawy. Ustawodawca jednoznacznie zapisał *kto nie udostępnia*. Sprawca popełnia zatem przestępstwo, jeśli dokonuje czynu wypełniającego znamiona czasownikowe „*nie udostępnia*”.

Z przestępstwem z art. 23 ustawy o dostępie do informacji publicznej mamy do czynienia w trzech sytuacjach:

1. Gdy podmiot zobowiązany do udostępnienia informacji publicznej odmawia dostępu do informacji publicznej, czyli wydaje decyzję administracyjną zgodnie z art. 16 ust. 1 ustawy, a odmowa okazała się nieuzasadniona.

Uzasadniona odmowa udostępnienia informacji publicznej nie prowadzi do powstania odpowiedzialności karnej z art. 23 ustawy. Miarodajna ocena zgodności z prawem **wydania decyzji** o odmowie udostępnienia informacji publicznej może zostać dokonana dopiero w toku odpowiedniego postępowania sądowego przed sądem powszechnym (art. 21 u.d.i.p.) lub administracyjnym (art. 22 u.d.i.p.). Tym samym możliwość wszczęcia postępowania karnego jest uzależniona od uprzedniego wydania rozstrzygnięcia przez właściwy sąd.

2. Gdy podmiot zobowiązany do udostępnienia informacji publicznej nie udostępnia informacji publicznej w ustawowym terminie (pozostaje w beczynności).
3. Gdy podmiot zobowiązany do udostępnienia informacji publicznej uznaje, że objęta wnioskiem informacja nie jest informacją publiczną w sytuacji, gdy faktycznie nią jest (pozostaje w beczynności).

Do powstania odpowiedzialności karnej z art. 23 ustawy w sytuacjach nr 2 i 3 wystarczy sam fakt wystąpienia beczynności podmiotu zobowiązanego do udostępnienia informacji publicznej.

Nadmienić należy dla prawidłowej oceny przedmiotowego postępowania, iż **Sąd Rejonowy** w Nowym Targu w uzasadnieniu postanowienia z dnia 22 lutego 2010 r. w sprawie o sygn. akt II Kp 10/10 wskazał, iż „**postępowanie związane z rozpoznaniem skargi na beczynność organu administracji publicznej jest niezależne od postępowania wynikającego z przepisów karnych ustawy o dostępie do informacji publicznej. Podkreślić należy przy tym fakt, iż postępowanie to jest fakultatywne i zależne tylko i wyłącznie od tego, czy osoba uprawniona, zdecyduje się na złożenia do Sądu skargi na beczynność. Uznanie, że Prokurator przed podjęciem decyzji o prowadzeniu postępowania przygotowawczego winien oczekiwać prawomocnego rozstrzygnięcia postępowania w sprawie skargi na beczynność, powodowałoby niemożność prowadzenia jakiegokolwiek postępowania karnego o popełnienie występku z art. 23 ustawy o dostępie do informacji publicznej w sprawie, w której strona skargi takiej w ogóle by nie złożyła.**”

Jak podniesiono wcześniej, w **niniejszej sprawie mamy do czynienia**

**z bezczynnością organu, a nie – jak uważa Prokurator Rejonowy – z odmową udzielenia informacji publicznej.** Ustalenia Prokuratora Rejonowego są zatem błędne.

Pokreślenia wymaga fakt, że w sprawach o udostępnienie informacji publicznej, które dotyczą zawiadomień z dnia 11 sierpnia 2010 r. i 04 października 2010 r., pokrzywdzony nie miał prawnych możliwości uzyskania orzeczenia sądu administracyjnego lub powszechnego. W obu przypadkach Małopolski Kurator Oświaty udostępnił informację publiczną po terminie, a także udostępniona informacja publiczna okazała się nieprawdziwa (kłamliwa).

**W przypadku udostępnienia informacji publicznej po terminie, ale przed wydaniem orzeczenia przez sąd administracyjny, sąd umarza postępowanie i skarżący nie odzyskuje wpłaconego wpisu od skargi, zatem skarżący w takim przypadku powinien cofnąć skargę.**

W postanowieniu z dnia 08 lipca 2009 r., sygn. akt II SAB/Wa 41/09, Wojewódzki Sąd Administracyjny w Warszawie uznał: *„Zgodnie z art. 149 ustawy z dnia 30 sierpnia 2002 r. – Prawo o postępowaniu przed sądami administracyjnymi (Dz. U. nr 153, poz. 1270 ze zm.) sąd, uwzględniając skargę na bezczynność organów w sprawach określonych w art. 3 § 2 pkt 1-4a, zobowiązuje organ do wydania w określonym terminie aktu lub interpretacji lub dokonania czynności, lub stwierdzenia albo uznania uprawnienia lub obowiązku wynikających z przepisów prawa. Natomiast, stosownie do art. 161 § 1 ww. ustawy, sąd wydaje postanowienie o umorzeniu postępowania w przypadkach określonych w pkt 1-2 tego przepisu lub gdy postępowanie z innych przyczyn stało się bezprzedmiotowe – pkt 3. Bezprzedmiotowość postępowania zachodzi, jeżeli po wniesieniu skargi zaistnieją okoliczności powodujące niedopuszczalność merytorycznego rozpoznania sprawy. **Postępowanie staje się bezprzedmiotowe niewątpliwie w przypadku wydania przez organ administracji aktu lub interpretacji lub dokonania czynności po wniesieniu skargi na bezczynność organu, lecz przed jej rozpoznaniem przez sąd.** Nie można bowiem zobowiązać organu do dokonania czynności, która została w momencie orzekania już dokonana, nawet jeśli przekroczony został przez organ termin przewidziany do jej dokonania. Przy ocenie zasadności skargi na bezczynność decydujący jest bowiem stan z momentu orzekania przez sąd administracyjny i fakt dokonania czynności do tego momentu czyni postępowanie w sprawie bezczynności bezprzedmiotowym (vide: uchwała siedmiu sędziów NSA z dnia 26 listopada 2008 r. sygn. akt I OPS 6/08). (...) stosownie do przepisów działu V ustawy – Prawo o postępowaniu przed sądami administracyjnymi, regulującego kwestię kosztów postępowania, **koszty postępowania zasądza się na rzecz skarżącego jedynie w razie uwzględnienia skargi (art. 200 i art. 209 ww. ustawy).**”.*

**W przypadku udostępnienia nieprawdziwej (kłamliwej) informacji publicznej** skarga do sądu administracyjnego jest bezcelowa, gdyż sąd administracyjny nie ma możliwości weryfikowania prawdziwości udostępnionej informacji publicznej.

W wyroku z dnia 04 czerwca 2009 r., sygn. akt II SAB/Kr 17/09, Wojewódzki Sąd Administracyjny w Krakowie uznał: *„**brak w przepisach** Ustawy o dostępie do informacji publicznej **normy uprawniającej czy też zobowiązującej sąd administracyjny do badania prawdziwości informowania uprawnionego o tym, że zobowiązany nie ma informacji, o jaką uprawniony wnosi.** Informacja o braku informacji w zasobach zobowiązanego usuwa więc stan bezczynności w zakresie udostępnienia danych, o jakie wnosił uprawniony (por. I. Kamińska, M. Rozbicka-Ostrowska, op. cit. kom. do art. 13 ustawy).”.*

**W przypadku udostępnienia informacji publicznej, która okazuje się**

**nieprawdziwa (kłamliwa), mamy do czynienia z udaremnieniem zapoznania się z informacją publiczną, czyli z przestępstwem z art. 268 § 1 Kodeksu karnego, a jeżeli informacja ta została udostępniona na piśmie przez funkcjonariusza publicznego lub inną osobę uprawnioną do wystawienia dokumentu, mamy do czynienia z przestępstwem z art. 271 § 1 Kodeksu karnego, gdyż bez wątplenia dokument ten ma znaczenie prawne.**

Przyjęcie innej interpretacji przywołanych przepisów prawa powoduje, że podmiotowi zobowiązanemu do udostępnienia informacji publicznej groziłaby odpowiedzialność karna tylko, gdy wydając decyzję administracyjną bezzasadnie odmówił udostępnienia informacji publicznej. **Podmiot zobowiązany, który w ogóle nie udostępnił informacji publicznej, albo udostępnił nieprawdziwą (kłamliwą) informację pozostawałby całkowicie bezkarny.** Gdyby faktycznie tak było, to stosowne organa cywilizowanego świata mogłyby Rzeczypospolitej Polskiej postawić zarzut, że nie wykonuje umów międzynarodowych.

Jeżeli w przypadku nieudostępnienia informacji publicznej w ogóle, albo udostępnienia nieprawdziwej (kłamliwej) informacji, podmiot zobowiązany pozostawałby bezkarny, to prawo obywatela dostępu do informacji publicznej zawarte w art. 61 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej i umowach międzynarodowych np. w art. 10 Europejskiej Konwencji Praw Człowieka, staje się prawem fikcyjnym i zbytecznym, a nawet szkodliwym. **Obywatel nie potrzebuje bowiem prawa, które nie daje mu gwarancji, że udostępniona informacja publiczna jest prawdziwa.** Często informacje, otrzymywane od organów administracji publicznej, wykorzystywane są przez osoby do różnych opracowań, analiz, pracy naukowej itp. **Fikcją staje się też zapisane w Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej podporządkowanie organów państwa jego obywatelom.** Aby obywatel mógł prawidłowo ocenić działalność organów władzy publicznej **musi posiadać pełną i prawdziwą informację** na temat ich działań, gdyż tylko dzięki temu realna staje się odpowiedzialność osób sprawujących funkcje publiczne przed społeczeństwem.

Jak wykazano w obu zawiadomieniach informacja publiczna udostępniona przez Małopolskiego Kuratora Oświaty jest informacją nieprawdziwą (kłamliwą). Pomimo tych okoliczności Prokurator Rejonowy nie dostrzega niezgodnego z prawem postępowania Aleksandra Palczewskiego, Małopolskiego Kuratora Oświaty i Wincentego Janowiaka, Dyrektora Wydziału Nadzoru Pedagogicznego i Rozwoju Edukacji Kuratorium Oświaty w Krakowie, którzy pokrzywdzonemu **po ustawowym terminie udostępnił nieprawdziwą (kłamliwą) informację publiczną.**

**Europejski Trybunał Praw Człowieka** w wyroku z dnia 14 kwietnia 2009 r. zapadłym w sprawie dotyczącej dostępu do informacji publicznej na gruncie art. 10 Europejskiej Konwencji Praw Człowieka (TASZ przeciwko Węgrom, nr 37374/05), wyraźnie **stwierdził: „interes publiczny jest nadrzędną wartością nad ochroną prawa do prywatności, a prawo dostępu do informacji publicznej jest kluczowe w demokratycznym państwie prawnym”.**

Mając na uwadze to orzeczenie Trybunału Praw Człowieka, przedstawiony stan faktyczny i stanowisko Prokuratora Rejonowego, można z całą stanowczością stwierdzić, że **Rzeczypospolita Polska nie jest demokratycznym państwem prawnym.**

O tym, czy Rzeczypospolita Polska jest demokratycznym państwem prawnym, nie decyduje zapis w Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, tylko faktyczna działalność organów władzy publicznej, bowiem teoretycznie w Polsce jest wszystko tak jak być powinno. **W licznym piśmiennictwie i orzecznictwie w sposób jednoznaczny przedstawiono, czym**

jest prawo do informacji publicznej i jakie konsekwencje grożą podmiotowi zobowiązanemu do udostępnienia informacji publicznej w sytuacji, gdy nie udostępnił informacji publicznej w ustawowym terminie lub udostępnił nieprawdziwą (kłamliwą) informację publiczną.

Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z 1997 roku w art. 61 ust. 1 stanowi, że obywatel ma prawo do uzyskiwania informacji o działalności organów władzy publicznej. W związku z tym, a szczególnie z faktem umieszczenia prawa do informacji publicznej w rozdziale Wolności i prawa polityczne, jest oczywiste, że dostęp do informacji stanowi warunek realizacji wielu praw obywatelskich (red. T. Gardocka, Obywatelskie prawo do informacji, Oficyna, Warszawa 2008). Dostęp do informacji publicznej określony jest również - jako prawo człowieka - w dokumentach międzynarodowych ratyfikowanych przez Rzeczpospolitą Polską: Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności (Dz. U. z 1993 r. nr 61, poz. 264 z późn. zm.) oraz Międzynarodowym Pakcie Praw Obywatelskich i Politycznych (Dz. U. z 1997 r. nr 38, poz. 167). Zatem naruszenie prawa dostępu do informacji publicznej polegającego na nieudostępnieniu żądanych informacji publicznych, stanowi jednocześnie naruszenie praw człowieka, co jednocześnie wiąże się z określonym w art. 231 § 1 Kodeksu karnego działaniem na szkodę interesu publicznego.

Zagwarantowane w Konstytucji RP prawo dostępu do informacji publicznej bezsprzecznie realizowane może być przez każdego i wyraźnie konstytuuje uprawnienie do uzyskiwania informacji publicznej. Nie bez znaczenia jest również, iż uprawnienie to jest prawem sensu stricte, tj. w sytuacji kiedy jednostka będzie chciała zrealizować swoje uprawnienie wynikające z tego przepisu to **po stronie określonej instytucji ciąży obowiązek określonego działania, który ma charakter pozytywny, gdyż wymaga podjęcia określonych działań przez ten podmiot zmierzających do udzielenia informacji publicznej.**

Przepis art. 23 powołanej ustawy wprowadza sankcję za naruszenie wyraźnie chronionego dobra jakim jest prawo każdego dostępu do informacji publicznej. Ochrona prawa dostępu do informacji publicznej poprzez wprowadzenie sankcji jest istotna z punktu widzenia wagi tego prawa. Jak podnoszone jest w doktrynie: *„Dostęp do informacji publicznej jest uznawany za konsekwencję przyjęcia zasady zwierzchności narodu wyrażonej w art. 4 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r., Dz. U. Nr 78, poz. 483 (Konstytucja RP) [P. Winczorek, Prawo obywatela do informacji, "Rzeczpospolita" z dnia 24 lutego 2000 r., nr 46]. Z koncepcji podporządkowania organów państwa jego obywatelom wynika w szczególności postulat zapewnienia tym ostatnim pełnej informacji na temat działań administracji publicznej, dzięki czemu realna staje się odpowiedzialność osób sprawujących funkcje publiczne przed społeczeństwem. W innym przypadku "obywatele nie dysponujący informacjami o biegu spraw publicznych, także w skali lokalnej, nie mogą realizować swoich praw jako członkowie zbiorowości, do której należy władza zwierzchnia" [P. Winczorek, Prawo obywatela do informacji, "Rzeczpospolita" z dnia 24 lutego 2000 r., nr 46].”*

Przepis art. 23 ustawy gwarantuje, iż w przypadku kiedy zgodnie z przepisem art. 2 tej ustawy „każdy”, a w przypadku niniejszej sprawy ja, będzie chciał zrealizować swoje uprawnienie, a podmiot zobowiązany nie wypełni swojego obowiązku to mogą zostać zastosowane sankcje określone w tym przepisie.

Bezsprzecznym jest, iż podmioty zobowiązane do udzielania informacji publicznej wykonują swój obowiązek w formach przewidzianych w przepisach tej ustawy (art. 4, art. 14 ustawy). W związku z czym regulacje przepisu art. 23 powołanej ustawy w zakresie sankcji należy odnieść do poszczególnych form dostępu/udostępnienia informacji publicznej. Przede

wszystkim ustawodawca przewidział sankcjonowanie ograniczenia prawa dostępu do informacji publicznej poprzez nie udostępnienie informacji (art. 23), tym samym naruszenie prawa dostępu do informacji publicznej, przysługującego każdemu, kto chce zrealizować to prawo przez uzyskanie informacji publicznej (art. 2 ust. 1 ustawy). Dopiero tak skonstruowana norma prawa z przepisów art. 61 Konstytucji RP, art. 2 i 23 ustawy o dostępie do informacji publicznej pozwala prawidłowo zakwalifikować czyn będący podstawą niniejszego postępowania.

Zgodnie z przepisami ustawy o dostępie do informacji publicznej jedną z podstaw odpowiedzialności z art. 23 tej ustawy jest nieudostępnienie informacji na wniosek. W niniejszym postępowaniu zaistniała taka sytuacja. Moje prawo ustanowione przepisem art. 61 Konstytucji RP, którego realizacja zagwarantowana jest w ustawie o dostępie do informacji publicznej zostało naruszone.

W komentarzu do ustawy o dostępie do informacji publicznej autorstwa dra Tomasza Romualda Aleksandrowicza (Wydawnictwo Prawnicze LexisNexis, Warszawa 2006 wyd. 3, art. 23), zapisano: *„Dla bytu przestępstwa określonego w art. 23 wystarczy zatem fakt, że informacja publiczna podlegająca zgodnie z ustawą obowiązkowi udostępnienia nie została udostępniona. Nie jest zatem istotne, czy ktokolwiek był zainteresowany taką informacją i np. poszukiwał jej w internecie, a nie znalazłszy – nie złożył stosownego wniosku. Jeśli informacja, którą ustawodawca nakazał udostępnić w internecie nie znalazła się na stronach Biuletynu – należy uznać, iż przestępstwo zostało popełnione.”*

Sprawcą czynu zabronionego opisanego w art. 23 ustawy o dostępie do informacji publicznej, w odniesieniu do informacji publicznych udostępnionych na wnioski będzie osoba, która spełnia jednocześnie trzy warunki – po pierwsze, na której ciąży obowiązek ustawowy udostępnienia informacji, po drugie, do której wnioski taki został skierowany, oraz po trzecie, która jest w posiadaniu żądanej informacji (E. Czarny-Drożdżejko Cz.PKiNP 2005/2/147). W przedmiotowej sprawie uznać należy, że Małopolski Kurator Oświaty (osoba przez niego upoważniona) spełnił wszystkie te warunki. Jako osoba właściwie umocowana, do której skierowano wniosek, **Małopolski Kurator Oświaty nie udostępnił w terminie żądanej informacji publicznej.**

Małopolski Kurator Oświaty działając w oparciu i na podstawie przepisów prawa miał obowiązek zastosować przepisy ustawy o dostępie do informacji publicznej i **fakt niezastosowania się do nakazu udostępnienia informacji publicznej nasuwa podejrzenie o umyślne działanie, gdyż nie do przyjęcia w demokratycznym państwie prawnym jest założenie, że nie miał świadomości istnienia przepisów powszechnie obowiązującego prawa w tym zakresie.** W wyroku Sądu Najwyższego z dnia 17 października 2003 r. stwierdzono, że *„dla ustalenia czy zrealizowane zostały znamiona czynu zabronionego określonego w art. 231 § 1 KK konieczne jest ustalenie, że funkcjonariusz publiczny w sposób umyślny (tzn. obejmując swoim zamiarem bezpośrednim lub ewentualnym) w kontakcie z interesem publicznym lub prywatnym przekroczył swoje uprawnienia lub nie dopełnił obowiązków”* (WA 48/03 Orzecznictwo Sądu Najwyższego w Sprawach Karnych 2003/1/2168).

**W przedmiotowej sprawie, wbrew ciążącemu na nich obowiązkowi, Aleksander Palczewski, Małopolski Kurator Oświaty w Krakowie i Wincenty Janowiak, Dyrektor Wydziału Nadzoru Pedagogicznego i Rozwoju Edukacji Kuratorium Oświaty w Krakowie, pokrzywdzonemu nie udostępnił informacji publicznej w ustawowym terminie 14 dni.**

Zdaniem dra Tomasza Romualda Aleksandrowicza, autora Komentarza do ustawy

o dostępie do informacji publicznej (Wydawnictwo Prawnicze LexisNexis, Warszawa 2006 wyd. 3, art. 23): „**Art. 268 k.k.** (zamieszczony w rozdziale XXXIII zawierającym przestępstwa przeciwko ochronie informacji) stanowi, że kto, nie będąc do tego uprawnionym, niszczy, uszkadza, usuwa lub zmienia zapis istotnej informacji, albo w inny sposób **udaremnia lub znacznie utrudnia osobie uprawnionej zapoznanie się z nią**, podlega grzywnie, karze ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do lat dwóch. Karze pozbawienia wolności do lat trzech podlega sprawca takiego czynu, jeżeli dotyczył on zapisu na komputerowym nośniku informacji. Jeżeli popełnienie jednego z tych czynów spowodowało wyrządzenie znacznej szkody majątkowej, sprawca podlega karze pozbawienia wolności od trzech miesięcy do pięciu lat. Warto dodać, iż we wszystkich tych przypadkach ściganie następuje na wniosek pokrzywdzonego.

*W kontekście ustawy o dostępie do informacji publicznej za osobę uprawnioną należy uznać każdego. **Sprawca popełnia zatem przestępstwo, jeśli dokonuje czynu wypełniającego znamiona czasownikowe „niszczy”, „uszkadza”, „usuwa”, „zmienia”, „utrudnia dostęp”, „utrudnia zapoznanie się” osobie uprawnionej – a więc każdemu – z informacją publiczną.**”*

**W przedmiotowej sprawie miało miejsce udaremnienie pokrzywdzonemu (osobie uprawnionej) zapoznania się z informacją publiczną.**

Pojęcie dokumentu ma swoją prawnokarną definicję; zgodnie z art. 115 § 14 Kodeksu karnego dokumentem jest każdy przedmiot lub inny zapisany nośnik informacji, z którym jest związane określone prawo, albo który ze względu na zawartą w nim treść stanowi dowód prawa, stosunku prawnego lub okoliczności mającej znaczenie prawne. Art. 271 § 1 Kodeksu karnego wyraźnie stwierdza: „*Funkcjonariusz publiczny lub inna osoba uprawniona do wystawienia dokumentu, która poświadcza w nim nieprawdę co do okoliczności mającej znaczenie prawne, podlega karze pozbawienia wolności od 3 miesięcy do lat 5.*”

Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 20 kwietnia 2005 r., sygn. akt III KK 206/04 (Orzecznictwo Sądu Najwyższego w Sprawach Karnych 2005/1/802), stwierdził: „*Definicja dokumentu przedstawiona w art. 115 § 14 KK ma szerokie znaczenie, wyrażające się stwierdzeniem, że dokumentem jest każdy przedmiot, z którym jest związane określone prawo, albo który ze względu na zawartą w nim treść stanowi dowód prawa, stosunku prawnego lub okoliczności o potencjalnym znaczeniu prawnym.*

*Status dokumentu zależy więc niejednokrotnie od indywidualnej oceny i dlatego też o tym, czy określony przedmiot stanowi dokument, decyduje jego faktyczna i subiektywna ocena w konkretnej sprawie. Strona przedmiotowa czynu zabronionego z art. 271 § 1 KK polega na poświadczeniu w dokumencie nieprawdy co do okoliczności mającej znaczenie prawne, bez względu na to, czy ma on znaczenie na zewnątrz, czy tylko jest wykorzystywany na wewnętrzne potrzeby. Chodzi tu więc o faktyczną doniosłość prawną poświadczenia nieprawdy, rozpatrywaną obiektywnie w oparciu o indywidualne okoliczności sprawy.*

*Dokument, o którym mowa w art. 271 § 1 KK, musi nie tylko odpowiadać cechom wymienionym w art. 115 § 14 KK, lecz ponadto musi być wystawiony przez funkcjonariusza publicznego lub inną osobę do tego uprawnioną i zawierać w swojej treści poświadczenie, któremu przysługuje cecha zaufania publicznego, a w związku z tym domniemanie prawdziwości. Do takich dokumentów należą przede wszystkim dokumenty urzędowe w znaczeniu nadanym temu pojęciu przez art. 244 KPC i art. 76 KPA, a ponadto inne dokumenty, którym moc dowodową nadają inne przepisy (por. wyrok SN z dnia 9.10.1996 r., V KKN 63/96, OSP 1998, nr 7-8, poz. 147).”*

W wyroku z dnia 25 listopada 2004 r., sygn. akt WA 24/04 (Orzecznictwo Sądu



Najwyższego w Sprawach Karnych 2004/1/2206), Sąd Najwyższy stwierdził: „Przestępstwo z art. 271 § 1 KK polega na poświadczeniu nieprawdy, co do okoliczności mającej znaczenie prawne w autentycznym dokumencie wystawionym przez osobę składającą takie poświadczenie przez potwierdzenie okoliczności, które w ogóle nie miały miejsca lub też ich przeinaczenie albo zatajenie.”.

**W przedmiotowej sprawie zostały spełnione przesłanki popełnienia przestępstwa z art. 271 § 1 Kodeksu karnego.** Aleksander Palczewski, Małopolski Kurator Oświaty i Wincenty Janowiak, Dyrektor Wydziału Nadzoru Pedagogicznego i Rozwoju Edukacji Kuratorium Oświaty w Krakowie, na piśmie odpowiadając na wnioski o udostępnienie informacji publicznej, poświadczyli nieprawdę, udzielając nieprawdziwych informacji publicznych.

**W dniach 11 sierpnia 2010 r. i 04 października 2010 r.** do Prokuratury Rejonowej Kraków-Śródmieście Zachód w Krakowie **złożyłem zawiadomienia** o podejrzeniu popełnienia przestępstwa z art. 23 ustawy z dnia 6 września 2001 r. o dostępie do informacji publicznej oraz z art. 268 § 1 i art. 271 § 1 Kodeksu karnego przez Aleksandra Palczewskiego, Małopolskiego Kuratora Oświaty i Wincentego Janowiaka, Dyrektora Wydziału Nadzoru Pedagogicznego i Rozwoju Edukacji Kuratorium Oświaty w Krakowie.

Okoliczności popełnienia przestępstwa przez Aleksandra Palczewskiego i Wincentego Janowiaka zostały szczegółowo opisane w zawiadomieniach z dni 11 sierpnia 2010 r. i 04 października 2010 r.

Prokurator Rejonowy w postanowieniu z dnia 29 października 2010 r. uznał, że nie został naruszony przepis art. 23 ustawy o dostępie do informacji publicznej wobec braku znamion czynu zabronionego. Opisane w zawiadomieniach z dni 11 sierpnia 2010 r. i 04 października 2010 r. postępowanie Aleksandra Palczewskiego i Wincentego Janowiaka Prokurator Rejonowy uznał za zgodne z przepisami prawa obowiązującymi w Rzeczypospolitej Polskiej – demokratycznym państwie prawnym. Jak wcześniej wykazano, stanowisko to jest błędne i nie można się z nim zgodzić.

**Jak dalece ustalenia Prokuratora Rejonowego są błędne, bez wątplenia świadczy na przykład następujący fakt.**

**Aleksander Palczewski** odpowiadając pismem z dnia 10 września 2010 r., znak: PZA.II.AZ.0182-1/4/10 (zał. nr 1), na wniosek o udostępnienie informacji publicznej z dnia 23 sierpnia 2010 r. (zał. nr 2), zawierający pytanie: „*Kiedy, w jaki sposób i na jakiej podstawie prawnej Małopolski Kurator Oświaty zobowiązał Dyrektora Szkoły Podstawowej nr 51 w Krakowie do wzięcia pod uwagę opinii Rady Rodziców w sprawie oceniania zachowania uczniów, a także do innych działań, o których mowa w zacytowanym fragmencie notatki służbowej z dnia 02 czerwca 2009 r., znak: NKOS.I.AZ.521/44/09?*”, **udzielił następującej informacji:** „*Zobowiązanie miało charakter doraźnego wniosku, sformułowanego na mocy art. 33 ust. 4 Ustawy z 7 września 1991 r. o systemie oświaty*”.

Małopolski Kurator Oświaty nie wydał takiego zobowiązania. **Zobowiązanie** na mocy art. 33 ust. 4 Ustawy z 7 września 1991 r. o systemie oświaty **organ nadzoru pedagogicznego wydaje wyłącznie w formie pisemnej.** **Potwierdza to dyrektor szkoły** w odpowiedzi z dnia 14 października 2010 r., Nr dz. 133/2010 (zał. nr 3), na wniosek o udostępnienie informacji z dnia 16 sierpnia 2010 r. (zał. nr 4).

Pytanie we wniosku zadane Dyrektorowi Szkoły Podstawowej nr 51 w Krakowie, brzmiało: „*Kiedy i w jaki sposób Małopolski Kurator Oświaty zobowiązał Dyrektora Szkoły Podstawowej nr 51 w Krakowie do wzięcia pod uwagę opinii Rady Rodziców w sprawie oceniania zachowania uczniów, a także do innych działań, o których mowa w zacytowanym fragmencie notatki służbowej z dnia 02 czerwca 2009 r., znak: NKOS.I.AZ.521/44/09?*”.

Udzielona przez dyrektora szkoły informacja publiczna brzmi: „*Z rozmowy z ówczesną Dyrektorem oraz na podstawie dokumentów zalegających w Zespole **nie można było stwierdzić kiedy i w jaki sposób Dyrektor został zobowiązany***”.

Informacja publiczna udzielona przez dyrektora szkoły z całą pewnością jest prawdziwa, potwierdzają to dowody wskazane w zawiadomieniu z dnia 04 października 2010 r. **Kurator Aleksander Palczewski ewidentnie w tej kwestii skłamał**, aby ukryć fakt, że informacja zawarta w notatce służbowej opisanej we wniosku jest **falszywa** i została celowo wymyślona w celu wprowadzenia w błąd i „uspokojenia” protestujących rodziców uczniów Szkoły Podstawowej nr 51 w Krakowie.

Opisane postępowanie Aleksandra Palczewskiego, Małopolskiego Kuratora Oświaty jednoznacznie wskazuje, że kpi on z zawartego w Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej i umowach międzynarodowych prawa obywatela do uzyskania **prawdziwej** informacji publicznej, a także kpi z własnego państwa. W odpowiedzi na wniosek o udostępnienie informacji publicznej **bezczelnie kłamie**. To samo robi podległy mu Wincenty Janowiak, Dyrektor Wydziału Nadzoru Pedagogicznego i Rozwoju Edukacji Kuratorium Oświaty w Krakowie w sprawie opisanej w zawiadomieniu z dnia 11 sierpnia 2010 r.

Urzednicy ci czują się całkowicie bezkarni, a **Prokurator Rejonowy daje sygnał wszystkim osobom zobowiązanym do udostępniania informacji publicznej, że ze strony polskiego wymiaru sprawiedliwości za udzielanie nieprawdziwych (kłamliwych) informacji publicznych, a także na nieudzielanie informacji w ustawowym terminie, nic im nie grozi i mogą to robić do woli**.

W myśl utrwalonego orzecznictwa sądowoadministracyjnego **podmiot zobowiązany do udostępnienia informacji publicznej musi udostępnić każdą posiadaną informację publiczną, nie jest ważne, czy ją sam wytworzył, czy też uzyskał ją z zewnętrznego źródła**.

W wyroku z dnia 27 lutego 2008 r., sygn. akt I OSK 1744/07, Naczelny Sąd Administracyjny uznał: „*Informacją może być zatem udostępnienie dokumentu, akt, materiałów, które świadczą lub mogą świadczyć o działalności organu administracji publicznej. Innymi słowy oznacza to prawo do informacji przetworzonej przez organ, jak i prawo wglądu do dokumentów (akt, materiałów) **będących w posiadaniu** tego organu.*”.

W wyroku z dnia 18 września 2008 r., sygn. akt I OSK 315/08, Naczelny Sąd Administracyjny uznał: „*informacją publiczną są nie tylko dokumenty bezpośrednio zredagowane i wytworzone przez organ administracji publicznej, ale przymiot taki posiadać będą także te, których organ, jak w omawianej sprawie, używa do zrealizowania powierzonych prawem zadań*”.

W wyroku z dnia 18 sierpnia 2010 r., sygn. akt I OSK 775/10, Naczelny Sąd Administracyjny uznał: „*jeżeli organ używa do realizacji swoich zadań dokumentów nienależących do niego, ale które znalazły się w jego posiadaniu, to bez znaczenia jest źródło ich pochodzenia i sposób, w jaki wszedł w ich posiadanie. Istotnym bowiem jest, aby dokumenty te służyły do realizacji zadań publicznych przez organ i odnosiły się do niego bezpośrednio.*”.

W wyroku z dnia 7 listopada 2007 r., sygn. akt II SA/Rz 438/07, Wojewódzki Sąd Administracyjny w Rzeszowie uznał: „*W orzecznictwie sądów administracyjnych wyrażono*

*pogląd, że informacją publiczną jest każda wiadomość wytworzona lub odnoszona do podmiotów zobowiązanych na gruncie ustawy o dostępie do informacji publicznej. Innymi słowy, będzie nią treść dokumentów wytworzonych przez podmioty zobowiązane do jej udostępnienia, bez względu na to, do kogo są one kierowane i jakiej sprawy dotyczą. Są nią zarówno treści dokumentów bezpośrednio wytworzonych przez organ, jak i te, których organ używa przy realizacji przewidzianych prawem zadań, nawet gdy nie pochodzą wprost od niego. Informacja może przybierać różne formy, może występować w formie ustnej lub też przybierać postać utrwalonego opisu rzeczywistości, czyli dokumentu. Reasumując powyższe rozważania stwierdzić należy, że "informacją publiczną" w rozumieniu ustawy jest informacja ustna, jak i pisemna, dotycząca określonej kategorii spraw."*

Jak wykazano, prawo do informacji publicznej jest prawem, które podmiot zobowiązany do udostępnienia informacji publicznej musi bezwzględnie przestrzegać. Prokurator Rejonowy powinien wyjaśnić wszystkie okoliczności wskazane w zawiadomieniach z dnia 11 sierpnia 2010 r. i 04 października 2010 r., bowiem ograniczył się wyłącznie do ustalenia okoliczności popełnienia przestępstwa z art. 23 ustawy o dostępie do informacji publicznej i to **tylko do okoliczności odmowy udzielenia informacji publicznej**, w sytuacji, gdy już od samego początku było wiadomo, że okoliczności te nie występują, co wcześniej wykazano.

Niewątpliwie wszystkie niezbędne znamiona przestępstwa z art. 23 ustawy o dostępie do informacji publicznej oraz z art. 268 § 1 i art. 271 § 1 Kodeksu karnego zostały w niniejszej sprawie zrealizowane. Nie ma bowiem żadnych wątpliwości, że Aleksander Palczewski, Małopolski Kurator Oświaty i Wincenty Janowiak, Dyrektor Wydziału Nadzoru Pedagogicznego i Rozwoju Edukacji Kuratorium Oświaty w Krakowie, **nie udostępnili informacji, do której udostępnienia zostali przez ustawodawcę zobowiązani, a w odpowiedziach na wnioski celowo pisali nieprawdę, udzielali informacji niespójnych i udaremniali pokrzywdzonemu zapoznanie się z prawdziwą informacją publiczną. Przeprowadzenie zgłoszonych w obu zawiadomieniach wniosków dowodowych z pewnością to potwierdzi.**

Prokurator Rejonowy nie ustalił zatem stanu faktycznego niezbędnego do określenia zasadności umorzenia dochodzenia w sprawie, czym dopuścił się rażącego naruszenia przepisów procedury karnej.

Ponad powyższe, pamiętać także należy, że Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej oraz umowy międzynarodowe, gwarantują każdemu (obcokrajowcom także) dostęp do **prawdziwej informacji publicznej. Udostępnianie informacji nieprawdziwej (kłamliwej), jako informacji publicznej, dopuszczalne jest tylko w państwach totalitarnych.** Prokurator Rejonowy tej kwestii nie dostrzegą.

W związku z powyższym, zażalenie jest zasadne.

.....  
(...)

**Załączniki:**

1. Pismo Aleksandra Palczewskiego, Małopolskiego Kuratora Oświaty, z dnia 10 września 2010 r., znak: PZA.II.AZ.0182-1/4/10 (odpowiedź na wniosek z dnia 23 sierpnia 2010 r.).
2. Wniosek o udostępnienie informacji publicznej przez Małopolskiego Kuratora Oświaty z dnia 23 sierpnia 2010 r.
3. Pismo Iwony Jabłonki, Dyrektora Zespołu Szkół Ogólnokształcących nr 53 w Krakowie (dawniej Szkoły Podstawowej nr 51 w Krakowie) z dnia 14 października 2010 r., Nr dz. 133/2010, (odpowiedź na wniosek z dnia 16 sierpnia 2010 r.).
4. Wniosek o udostępnienie informacji publicznej przez Dyrektora Szkoły Podstawowej nr 51 w Krakowie z dnia 16 sierpnia 2010 r.